

INTENCJE MSZY ŚWIĘTEJ

Niedziela 30.06.2024 – XIII niedziela zwykła	
9:30	Za dusze w czyśćcu cierpiące
11:00	Za Piotra o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski z okazji urodzin
12:30	Za Katarzynę o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski z okazji urodzin
18:00	+Andrzej Putowski
Poniedziałek 1.07.2024	
19:00	Ann Byrne God's help in overcoming challenges
Wtorek 2.07.2024	
13:15	St. Anne's family intentions
19:00	Intencja wolna
Środa 3.07.2024	
19.00	Maebh & Family
Czwartek 4.07.2024	
19.00	Intencja wolna
Piątek 5.07.2024	
19:00	+Bronisława i Józef
Sobota 6.07.2024	
11:00	W intencji wynagradzającej za zniewagi N.S.N.M.P
17:00	Intencja wolna
Niedziela 7.07.2024 – XIV niedziela zwykła	
9.30	Intencja wolna
11.00	Intencja wolna
12.30	Wspólnota Żywego Różańca
18.00	+Józef Pluta

DUSZPASTERSTWO PROWADZĄ KSIĘŻA CHRYSZTUSOWCY
 ks. Stanisław HajkowskiSChr – rektor
 ks. Vadzim Us SChr – asystent

14 High Street; Dublin 8
 Telefon do biura: 087 239 3235
www.kosciol-dublin.pl,
 e-mail: biuro@kosciol-dublin.pl



XIII niedziela zwykła

30.06.2024

NIEDZIELNA EWANGELIA (Mk 5, 21-43)



Gdy Jezus przeprowadził się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał. A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele wycierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Posłyszała o Jezusie, więc weszła z tyłu między tłum i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: "Żebym choć dotknęła Jego płaszcza, a będę zdrowa". Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w swym ciele, że jest uleczona z dolegliwości. A Jezus natychmiast uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: "Kto dotknął mojego płaszcza?" Odpowiedzieli Mu uczniowie: "Widzisz, że tłum zewsząd Cię ściska, a pytasz: Kto Mnie dotknął". On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta podeszła zalekniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, padła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. On zaś rzekł do niej: "Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź wolna od swej dolegliwości". Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: "Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?" Lecz Jezus, słysząc, co mówiono, rzekł do przełożonego synagogi: "Nie bój się, wierz tylko!" I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Widząc zamieszanie, płaczących i głośno zawodzących, wszedł i rzekł do nich: "Czemu podnosicie wrzawę i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi". I wysławiali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca i matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: "Talitha kum", to znaczy: "Dziewczynko, mówię ci, wstań!" Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym się nie dowiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

KOMENTARZ DO EWANGELII

Widzimy tu niezwykle przedstawienie mocy i miłosierdzia Pana Jezusa. Przez tę historię możemy dostrzec dwie potężne interwencje Jezusa na rzecz ludzi potrzebujących: uzdrowienie kobiety cierpiącej na krwotok oraz wskrzeszenie córki przełożonego synagogi.

Popatrzmy najpierw na kobietę, która cierpiała na przewlekły krwotok przez dwanaście lat. Pomimo desperackich starań i leczenia u wielu lekarzy, nie znajdowała ulgi. Jej akt wiary, polegający na dotknięciu płaszcza Jezusa, spowodował natychmiastowe uzdrowienie. Ta scena ukazuje siłę wiary, która może przynieść cudowne uzdrowienie nawet po latach cierpień.

Następnie śledzimy interakcję Jezusa z przełożonym synagogi, Jairem, którego córka była śmiertelnie chora. Mimo doniesień o jej śmierci Jezus potwierdza, że nie ma powodów do obaw, ponieważ wiara jest kluczem do cudów. Jezus przywraca życie dziewczynce słowami "Talitha kum" i nakazuje, aby nikomu nie mówiono o tym wydarzeniu.

Ten fragment Ewangelii podkreśla nie tylko moc i miłosierdzie Jezusa, ale również pokazuje, jak ważną rolę odgrywa wiara w uzdrawianiu i przywracaniu życia.

Pokazuje także Jezusa jako Mistrza, który działa z troską i delikatnością wobec każdej osoby. To także zachęta dla nas do zaufania Jezusowi, nawet w najtrudniejszych chwilach życia, wiedząc, że On ma moc przemienić nasze cierpienia i przywrócić nam nadzieję. Zapytajmy się tylko siebie, czy wierzę tak mocno jak ta kobieta i jak Jair?

Komentarz został przygotowany przez Bractwo Słowa Bożego

KALENDARZ LITURGICZNY

3 lipca 2024 - Święto św. Tomasza, Apostoła

6 lipca 2024-Wspomnienie obowiązkowe bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy

Kolekta Niedzielną - 23.06.2024

I Kolekta	II Kolekta	Koperty jednorazowe	Koperty rejestrowane	Ubezpieczenie
€530	€ 250	€ 120		€ 180

3 lipca 2024 - Święto św. Tomasza, Apostoła



W dniu 3 lipca Kościół powszechny obchodzi święto św. Tomasza, Apostoła.

Św. Tomasz nie chciał uwierzyć w zmartwychwstanie Chrystusa, póki się osobiście nie przekonał, że Jezus żyje. Gdy się o tym przekonał, wyznał paschalną wiarę Kościoła: "Pan mój i Bóg mój". O jego życiu nic pewnego nie wiemy poza tym, co zawiera Ewangelia. Według tradycji dotarł do Indii i tam głosił naukę Chrystusa. Od VI wieku w Edessie 3 lipca wspomina się przeniesienie jego relikwii.

"... Według tradycji moc wiary, która zrodziła się w Wieczerniku i została wzmocniona zesłaniem Ducha Świętego, zaprowadziła Tomasza bardzo daleko, bo najpierw do Mezopotamii, a potem aż **do Indii**. Kiedy w XVI w. dotarli na ten subkontynent portugalscy misjonarze, ze zdziwieniem odkryli, że są tam już chrześcijanie. Rodowici Indyjczycy, wierzący w Chrystusa, powoływali się na tradycję wywodzącą się właśnie od św. Tomasza Apostoła.

Z jego misją na tamtym terenie związana jest piękna legenda o budowie pałacu króla Gudnafara. Jako że Tomasz był z zawodu cieślą i budowniczym, król zlecił mu budowę pałacu. Sam odjechał i tylko co jakiś czas przysyłał potrzebne materiały, kruszce i klejnoty. Jakie było jego zdziwienie, kiedy w wyznaczonym czasie przyjechał i okazało się, że na placu budowy nic nie ma!

Wtedy apostoł odparł, że zbudował władcy pałac, ale **żeby go ujrzeć, król musi przejść do innego świata**. Tomasz bowiem wybrał bardzo nowatorski sposób budowy, mianowicie rozdał otrzymywane bogactwa potrzebującym, dodając do tego Boże słowo i często uzdrowienie od siebie